

SŁOWO OD REDAKTORÓW

Na wstępie serdecznie dziękujemy Redakcji „Myśli Ekonomicznej i Politycznej” za udostępnienie nam łamów tego cennego kwartalnika naukowego i wyrażenie zgody na opublikowanie 10 artykułów o charakterze monotematycznym, poświęconych aktualnym relacjom między Stanami Zjednoczonymi i Chinami oraz ich rywalizacji o status światowego hegemonu. Stanowią one pokłosie ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej 24 listopada 2023 r. przez Instytut Gospodarki Amerykańskiej i Stosunków Transatlantycznych Uczelni Łazarskiego na temat „Czy Stany Zjednoczone zatrzymają awans Chin na pozycję hegemonu w układzie globalnym?”. Dyskusje na temat roli Chin i Stanów Zjednoczonych w stosunkach międzynarodowych w przeszłości, obecnie i w przyszłości trwają już od wielu lat na całym świecie. Towarzyszą im nadzieje, obawy i pytania dotyczące nowego porządku międzynarodowego pod egidą USA lub Chin w kontekście ich rywalizacji o przywództwo na świecie. Badacze i eksperci szczególną uwagę zwracają na amerykańsko-chińską rywalizację w obszarze najnowszych technologii i badań naukowych, mających duże znaczenie dla rozwoju ich gospodarki i bezpieczeństwa oraz dla powstającego na naszych oczach nowego porządku globalnego.

Na początku lat 90. XX w. założono błędnie, że neoliberalny świat rozwijający się pod kontrolą Stanów Zjednoczonych, świat wolnego rynku i demokracji, przyniesie rozwiązania, które doprowadzą do powstania nowego świata: świata wolności, demokracji, pokoju i dobrobytu, ukształtowanego na obraz i podobieństwo *Pax Americana*. Tak się jednak nie stało, gdyż pojawili się nowi pretendenci do przejęcia kontroli nad światem, czyli Chiny i Rosja pod rządami prezydenta Władimira Putina, który już w 2007 r. podczas konferencji bezpieczeństwa w Monachium mówił o końcu świata „jednobiegunowego”, mając na myśli dominację Stanów Zjednoczonych. Wypowiedział się wówczas przeciwko amerykańskiej hegemonii i amerykańskiemu ekspansjonizmowi.

Dziś rywalizacja Chin i Stanów Zjednoczonych nie odbywa się w geoeconomicznej i geostrategicznej próżni, a na jej przebieg wpływ mają także inne podmioty prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, m.in. mocarstwa regionalne, zwłaszcza należące do tzw. grupy BRICS na

czele z Rosją oraz Unia Europejska i NATO, które zacieśniły współpracę po agresji Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 r. Ponadto istotny wpływ na walkę Chin i USA o światowe przywództwo będą miały również takie procesy, jak międzynarodowa integracja/dezintegracja i globalizacja/deglobalizacja, czy narastające w polityce zagranicznej wielu państw, także w Chinach i USA, populizm, nacjonalizm i izolacjonizm. Poza tym, w przeciwieństwie do Chin, Stany Zjednoczone mogą nie być w stanie lub nie chcieć nadal odgrywać roli „globalnego policjanta”. Z kolei wraz z umacnianiem potencjałów, zwłaszcza gospodarczego i wojskowego, rośnie determinacja władz Chin i ich dążenie do przejścia kontroli nad światem. Mogą próbować to osiągnąć nie tylko drogą pokojowej rywalizacji z USA, ale także przy pomocy armii.

Wśród badaczy oraz polityków i publicystów występują sprzeczne oceny odnośnie do kondycji Chin i Stanów Zjednoczonych oraz efektów ich rywalizacji o hegemonię na świecie. Z jednej strony dominuje opinia, że USA tracą możliwości na zachowanie przywództwa, a z drugiej podkreśla się, że nadal są one zdolne do uniemożliwienia Chinom przejścia kontroli nad światem. Inni zaś twierdzą, że rosną szanse Chin na osiągnięcie ich strategicznego celu, wytyczonego przez Komunistyczną Partię Chin (KPCH), czyli zyskania statusu supermocarstwa numer jeden do 2049 r., tj. na stulecie Chińskiej Republiki Ludowej. O tych problemach mówili referenci i dyskutowano o nich na wspomnianej konferencji naukowej, a jej pokłosiem jest niniejszy numer kwartalnika „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”.

W prezentowanym numerze zamieszczamy w układzie problemowym 10 artykułów, napisanych przez badaczy z różnych instytutów i uczelni w Polsce. Tom otwiera artykuł Józefa M. Fiszera pt. *Czy Chiny zapanują nad światem w połowie XXI wieku?*, w którym próbuje odpowiedzieć na dwa zasadnicze pytania: czy Chiny przejmą kontrolę nad światem w połowie XXI w. i czy pozwolą na to Stany Zjednoczone i ich sojusznicy? Hipotezą główną artykułu jest konstatacja, że Stany Zjednoczone powoli tracą pozycję światowego hegemonu na arenie międzynarodowej, co wzmacnia szanse Chin na osiągnięcie ich strategicznego celu w polityce międzynarodowej, czyli przejście kontroli nad światem w połowie XXI w. Autor podkreśla, że nie będzie to jednak łatwe zadanie, zależy ono bowiem od wielu czynników, m.in. od sytuacji wewnętrznej w Chinach oraz polityki Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników wobec chińskich aspiracji, a także stanowiska Rosji w tej kwestii, która posiada zdolność do konkurowania z rosnącymi wpływami Chin na świecie. Zdaniem autora Chiny mogą też połączyć swoje siły z Rosją i wspólnie pozbawić Stany Zjednoczone statusu hegemonu. Z drugiej strony, w naukach o polityce i stosunkach międzynarodowych widoczna jest tendencja do zakładania z góry, że relacje na linii

Rosja–Chiny to sojusz balansujący Stany Zjednoczone. Praktyka może jednak zweryfikować całokształt relacji rosyjsko-chińskich na korzyść Stanów Zjednoczonych, dzięki czemu uda się im zachować kontrolę nad światem i obronić status hegemonia na arenie międzynarodowej.

Z tekstem tym koresponduje artykuł napisany przez Bogdana J. Góralczyka pt. *Ambicje geopolityczne Chin ery Xi Jinpinga*. Autor pokazuje, jak od 1978 r. do dziś rozwijają się Chiny, które są już niekwestionowanym mocarstwem globalnym. Akceleracja tego rozwoju nastąpiła wraz z przejściem władzy w Chinach w 2012 r. przez Xi Jinpinga, który ogłosił wiele nowych programów, koncepcji i inicjatyw mających na celu umacnianie gospodarki i pozycji ChRL na świecie. Autor, analizując te inicjatywy i programy, na ogół mało znane w polskiej literaturze przedmiotu, stwierdza: „Jest już jasne, że odrodziła się stara cywilizacja, a wraz z nią mocarstwo, które ma własne pomysły na siebie i na świat. Jego pojawienie się i coraz większa asertywność tamtejszych władz sprawiają, że zmienia się układ sił na świecie: relatywnie spada znaczenie Zachodu, począwszy od USA, a rośnie wschodzących rynków i światowego Południa, począwszy od Chin, z którymi podążają Indie. (...) Te zmiany są tak ważne i głębokie, że powrotu do tego, co było, już nie ma. Natomiast dopiero czas pokaże, co wyniknie z wejścia Chin do centrum światowej sceny”.

W kolejnym artykule, zatytułowanym *Polityka USA wobec Chin podczas prezydentury Trumpa i Bidena – kontynuacja czy zerwanie?*, Ewa Fronczak analizuje politykę Stanów Zjednoczonych wobec Chin w czasach prezydentury Donalda Trumpa i Joe Bidena oraz pokazuje ich ciągłość i zmiany w stosunku do chińskiej polityki prezydenta Baracka Obamy, który ogłaszając „Zwrot ku Azji” (*Pivot to Asia*), traktował Chiny jako strategicznego partnera i nie widział w nich egzystencjalnego zagrożenia dla USA. Dopiero D. Trump zmienił to podejście i nadał nowy kierunek amerykańskiej strategii wobec Chin. Autorka podkreśla, że odtąd Chiny oficjalnie stały się „strategicznym rywalem”, a celem stało się zahamowanie wzrostu Chin w kluczowych dziedzinach zagrażających bezpieczeństwu USA i ich globalnej hegemonii. Ponadto stawia tezę, że Joe Biden w większości kontynuuje zdecydowany kurs Trumpa wobec Chin, a nawet go wzmacnia w kilku wybranych dziedzinach, takich jak wysokie technologie czy ziemie rzadkie.

W pewnym zakresie do tego tekstu nawiązuje artykuł Piotra Stolarczyka pt. *Dynamika wojny handlowej USA–Chiny: ewolucja i konsekwencje*, który poświęcony jest zapoczątkowanej przez Donalda Trumpa w 2018 r. wojnie handlowej między Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Wojna ta – jak podkreśla autor – „zdestabilizowała światowy handel i ekonomię”, a jej skutki daleko wykraczają poza relacje amerykańsko-chińskie. W artykule tym szczególną

uwagę „poświęcono ostatnim zmianom w polityce handlowej obu krajów i ich oddziaływaniu na światowe łańcuchy dostaw oraz skutki ekonomiczne, podkreślając długoterminowe implikacje dla globalnego porządku handlowego i wzrostu gospodarczego”.

W artykule autorstwa Bogdana Szafrąńskiego pt. *Zmiany w polityce USA względem Chin w zakresie kontroli dostępu do zaawansowanych technologii na przykładzie CHIPS*, pokazana została rola półprzewodników, czyli technologii, która stanowi podstawę funkcjonowania niemal wszystkich współczesnych gałęzi przemysłu, a w szczególności związanych z bezpieczeństwem narodowym. Autor podkreśla m.in., że: „Zaostrzenie kontroli w USA dostępu ChRL do zaawansowanych technologii półprzewodnikowych jest jednym z pokojowych działań, które mogą w skuteczny sposób wyhamować chińskie plany zajęcia pozycji hegemonu w świecie XXI w. Nacisk Chin na dynamiczny rozwój przemysłu półprzewodnikowego w połączeniu z jego coraz bardziej agresywnymi działaniami wobec Tajwanu przyspieszyły działania Stanów Zjednoczonych dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Ustawa CHIPS and Science Act z 2022 r. wzmacnia amerykańską produkcję, łańcuchy dostaw i bezpieczeństwo narodowe oraz tworzy fundusz, który inwestuje w badania i rozwój, naukę i technologię oraz siłę roboczą przyszłości, aby odzyskać pozycję lidera w dziedzinie półprzewodników, ale również utrzymać pozycję lidera w takich dzisiejszych branżach, jak nanotechnologia, czysta energia, obliczenia kwantowe i sztuczna inteligencja. Cel podstawowy to wspólny wysiłek, aby sprowadzić przemysł półprzewodników z powrotem do USA; celem drugim jest zahamowanie rozwoju przemysłu półprzewodników w Chinach. To, czy ten ambitny projekt zakończy się sukcesem, niedługo się okaże”.

W kolejnym artykule, zatytułowanym *Programy inwestycyjne Stanów Zjednoczonych mające na celu utrzymanie przewagi technologicznej nad Chinami*, autorka Eliza Przeździecka analizuje wpływ ustawy autorstwa prezydenta J. Bidena o redukcji inflacji (IRA) na konkurencyjność gospodarki amerykańskiej i realizację planów zmierzających do uniezależnienia amerykańskiego przemysłu od zagranicy. W artykule dokonano krytycznej analizy najważniejszych narzędzi wsparcia przedsiębiorstw w zakresie energetyki i technologii produkcyjnych wprowadzonych ustawą IRA i ocenia się te rozwiązania w kontekście przewag technologicznych Stanów Zjednoczonych.

Dalej Maciej Rogalski w artykule pt. *Polityka UE wobec Chin – uregulowania w zakresie dostawców infrastruktury 5G* ukazuje istotę i rolę technologii 5G w szeroko rozumianych usługach telekomunikacyjnych. Autor podkreśla, że: „Od kilku lat trwa proces budowy sieci służących do świadczenia usług telekomunikacyjnych w technologii 5G, która będzie wykorzystywana w róż-

nych sektorach najnowszych dziedzin gospodarki, a także stosowana przez struktury państwowe. Na świecie infrastrukturę do technologii 5G dostarcza zaledwie kilku producentów. W Europie Nokia i Ericsson, a poza Europą chiński Huawei i ZTE oraz koreański Samsung. W ostatnich kilku latach kwestia dostarczania sprzętu do budowy infrastruktury 5G pochodzącego z Chin stała się przedmiotem ożywionej dyskusji pomiędzy USA a Chinami, która spowodowała, że w UE przyjęto szereg zaleceń w zakresie cyberbezpieczeństwa 5G, w tym *Cybersecurity of 5G networks EU Toolbox of risk mitigating measures (5G Toolbox)*”.

Z kolei Ewa Czarkowska w artykule pt. *Pakistan w polityce bezpieczeństwa Chin w kontekście amerykańskiej strategii regionu Indo-Pacyfiku* analizuje znaczenia Pakistanu, jako jednego z wpływowych państw regionu Indo-Pacyfiku, dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa Chin w okresie rządów Xi Jinpinga. Podkreśla, że Pakistan jest jednym z uczestników rywalizacji między USA a Chinami. Jego geograficzne położenie ma dla Pekinu znaczenie geostrategiczne i geoeconomiczne. Pakistan odgrywa istotną rolę w procesie redefinicji interesów bezpieczeństwa Chin w regionie Indo-Pacyfiku oraz zwiększa możliwości ich projekcji potęgi.

W przedostatnim artykule, zatytułowanym *Czy projekt Road and Belt może być alternatywą dla dotychczasowych szlaków przepływów globalnych?*, Aleksandra Laskowska-Rutkowska pisze o Nowym Jedwabnym Szlaku, ogłoszonym w 2013 r. przez Xi Jinpinga, który ma Chinom ułatwić przejście kontroli nad światem. Autorka próbuje odpowiedzieć na tytułowe pytanie i stwierdza, że: „Powodzenie projektu BRI w długookresowej perspektywie i globalnej skali zależy od wielu czynników ekonomicznych i geopolitycznych. Dotychczasowe dokonania Chin na tym polu i ich niezwykle konsekwentna strategia dają jednak podstawę do przypuszczeń, że inicjatywa BRI może w długim okresie stanowić alternatywę dla globalnych szlaków handlowych”.

Z tekstem tym koresponduje ostatni już artykuł pt. *Zagrożenia dla bezpieczeństwa ekonomicznego Polski w związku z chińską Inicjatywą Pasa i Szlaku*, w którym Robert Dygas ukazuje zagrożenia dla bezpieczeństwa ekonomicznego Polski, które niesie ze sobą ta kontrowersyjna chińska inicjatywa, ale ciesząca się już poparciem bardzo dużej liczby państw na całym świecie.

Redaktorzy tematyczni

dr hab. Wojciech Bieńkowski, prof. Uczelni Łazarzkiego

dr Tomasz Braun, Uczelnia Łazarzkiego

prof. dr hab. Józef M. Fiszer, Uczelnia Łazarzkiego